

Za prawdę wieźcie mi i Od zera do bochatera – Disney

No to lu, panienki

My, siostry muzy, boginie od sztuk

Będziemy słać herosa

Znacie go?

To Herkules

Chciałaś powiedzieć Muskules!

Uuh!

Czy któraś z nas by odmówiła mu?

Ta opowieść początek ma nie dziś,

Lecz nim o Herkulesie usłyszał groźny świat

3

2

1

(Uaah!)

Gdy świat miał parę lat

Szalały po nim w upał czy mróz

Menele zwane tytanami, zostawiając gruz

Panował brud i smród

Dygotał wściekle padół nasz ten

Wulkany miały konkurs plucia lawą

Dzień za dniem

(Łuu, z biglem, siostry!)

Na scenę wkroczył Zeus

Co umiał gromem kłuć

(Jak stał)

Kreatury wziął pod klucz

(I grzmiał)

Póki anarchii nie usunął precz

Zaprawdę, wierzcie mi

Gość za wysoko stał, by mieć to gdzieś

Sławimy go do dziś

(No to dalej, kotku)

Oczyścił glob i zmierzył mu PI

Wnet Ziemia odetchnęła

I, zaprawdę, wierzcie mi

Spłynęły i na Olimp słodkie dni

Jak martini,

ŁŁŁŁOOOOO!!

Wnet Ziemia odetchnęła

I, zaprawdę, wierzcie mi

DRÓGA PIOSENKA

Mówię wszem

Wkoło to, co wiem,

Spoza kulis, że Herkules ma w kieszeni szlem

Bij i siecz

Ani kroku wstecz,

Dzięki tej zasadzie

Herkie wygra każdy mecz

Dawniej był nikiem

Był zerem, zerem,

Dzisiaj jest gościem

Bohaterem!

Fach od kołyski wyćwiczył swój,

A dziś contra plures wyrusza w bój,

I nie jest mu obcy

Żaden znój

Budzi szął dziewczęcych ciał

Piękna twarz,

Herkie nie ma skaz, to idol nasz

To idol NASZ!

Ten herosów wzór z Krezusem mógłby

Tu w zawody iść,

Na ustach tych, co sławią go

Niech dzwonią dzwony złote dziś!

Całe zło umie zwalczyć, bo

Taki chłop ze stali stale trafia sto na sto

Zerem był, dziś u stóp ma świat,

Bóg bohater biegły w bojach,

Bogom prawie brat

Przyszedł, zobaczył i zwyciężył

Widział kto mężniejszego męża,

Klasę i siłę,

Tęgi łeb?

Nie zero, a heros,

Nie byle trep,

Co by siekierą
Chciał kroić chleb!
Kto tu jest gładki jak gladiator?
Herkules!
W teatrach powoduje zator
Herkules!
Mięśnie ma
Herkuliste,
Oko rwie
Urody mister!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Dawniej był nikim
Był zerem, zerem,
Dzisiaj jest gościem
Bohaterem!
Dawno już kości iacta est!
Lotem od zera
Do bohatera,
Kto nie umiera
ŻYWY JEST!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych